

CO ZMIENIŁO SIĘ W TWOIM ŻYCIU DZIĘKI FUNDUSZOM UNIJNYM

Praca wyróżniona w konkursie dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, zorganizowanym przez Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce, przy udziale Ministerstwa Rozwoju Regionalnego oraz Centrum Edukacji Obywatelskiej

Józefina Pęziół

Zespół Szkół Publicznych nr 2 - Narciarska Szkoła Sportowa - Gimnazjum nr 2

ul. Dobra 6, 38-700 Ustrzyki Dolne

Jestem uczennicą klasy trzeciej gimnazjum w małym miasteczku położonym w Bieszczadach. Właśnie teraz możemy obserwować w naszych ukochanych Ustrzykach Dolnych opadanie złocistych liści i wyczekiwać na pierwsze płatki śniegu. Choć miasteczko jest niezwykle piękne dzięki niezwykle bieszczadzkiej przyrodzie, to nadal ma wiele potrzeb szczególnie tych finansowych. Moim zdaniem po wejściu Polski do Unii Europejskiej w Ustrzykach zmieniło się bardzo wiele na lepsze.

Jeszcze przed tym wydarzeniem pierwszym większym projektem był program realizowany w 1994 roku, a był to Program Inicjatyw Lokalnych (w skrócie PIL). Dla jego zrealizowania powstała Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. W celu poprawienia stanu bazy lokalowej szkół średnich został zaadaptowany budynek biurowy przedsiębiorstwa przemysłu drzewnego w Ustjanowej na rzecz Bieszczadzkiego Centrum Kształcenia Ustawicznego. Powstał Fundusz Gwarancyjno-Pożyczkowy (jeden z pierwszych w Polsce), którego zadaniem było udzielanie pożyczek i gwarancji kredytowych na rozwój małych przedsiębiorstw. Z funduszy przedakcesyjnych wyremontowano i udostępniono turystom do użytku malowniczo położony hotel w Zatwarnicy. Powstały wydawnictwa i publikacje promujące Bieszczady. W głównej mierze ze środków pomocowych zostało rozbudowane przejście graniczne w Krościenku.

Po wejściu Polski do Unii Europejskiej ze środków budżetu Unii i krajowych wyremontowanych zostało w naszej okolicy wiele dróg i ulic (Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego w skrócie ZPORR), sieci kanalizacji sanitarnej (m.in. w Ustjanowej), stworzono nowoczesną stację segregacji odpadów. Powstał „szlak architektury” drewnianej” i „zielony rower” (oznakowane drogi rowerowe w Bieszczadach). Przez wiele lat organizowano szereg szkoleń dla różnych grup społecznych z Europejskiego Funduszu Społecznego (EQUAL) W dalszym ciągu są udzielane pożyczki i dotacje na rozwój małych i średnich przedsiębiorstw.

Jeśli chodzi bezpośrednio o moje życie, to dzięki projektom współfinansowanym przez Unię Europejską zgromadziłam mnóstwo wspaniałych wspomnień.

W roku szkolnym 2006/2007 Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. (BARR S.A.) we współpracy z miejskimi szkołami opracowała projekt dla młodzieży polskiej i ukraińskiej. Głównym celem tego projektu była integracja młodych ludzi ze szkół ukraińskich i polskich na plenerze malarskim, bo przecież nic tak nie zbliża jak sztuka. Plener został zorganizowany i przeprowadzony w okolicach pięknie położonego hotelu w Zatwarnicy, skąd mieliśmy blisko w góry i nad cudowny wodospad (gdzie również malowaliśmy!) Pracowaliśmy na zakupionych ze środków funduszu materiałach malarskich takich jak blejtramy, farby olejne, sztalugi, doskonałe pędzle, szpachle, kredki... Plener przeprowadzili artyści plastycy. Myślę, że dzięki temu programowi poznaliśmy, choć trochę kulturę naszych sąsiadów i ich samych. Dzięki funduszom z Unii Europejskiej, oprócz doskonałych materiałów, mieliśmy zapewnione dwudniowe zakwaterowanie w przyjaznym i ładnym hotelu oraz znakomite wyżywienie. Nie tylko namalowaliśmy po kilka obrazów, ale także poznaliśmy się ze sobą i zaprzyjaźniliśmy, a większość znajomości utrzymuje się po dziś dzień. Po plenerze została zorganizowana

wystawa prac w Ustrzyckim Domu Kultury, a także w Liceum Ogólnokształcącym w Ustrzykach Dolnych, która cieszyła się dużą popularnością.

W roku szkolnym 2007/2008 ze środków unijnych „Aktywizacja jednostek samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych - wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży” został dofinansowany projekt przeznaczony dla placówek oświatowych na terenie naszego miasteczka „Poznajemy piękno, tradycję i kulturę materialną ziemi bieszczadzkiej”, który wygrało Liceum Ogólnokształcące. Program ten składa się z trzech modułów, każdy moduł jest poświęcony pogłębianiu wiedzy związanej z historią, kulturą i sztuką mniejszości narodowych żyjących na terenie Bieszczad. Program jest realizowany do końca listopada. Dotychczas została zorganizowana jedna z trzech wycieczek (1. Zabytkowe kościoły rzymskokatolickie w Bieszczadach, 2. Śladami zabytków kultury żydowskiej, 3. Zabytki pozostałe po społeczności greckokatolickiej), czyli szlakiem architektury drewnianej, na której zwiedziliśmy cerkiew grekokatolicką z 1874 r. w Ustrzykach Dolnych, dawną cerkiew grekokatolicką z 1858 r. i elementy starego wyposażenia w Rabem, dawną cerkiew grekokatolicką z 1834 wraz z dawnym ikonostasem i cmentarzem przycerkiewnym w Czarnej, dawną cerkiew w Michniowcu z 1863 r. wraz z elementami jej starego wyposażenia, cmentarzem i ikonostasem, dawną cerkiew z 1902 r. w Bystrem, elementy jej wyposażenia, cmentarz i krzyże przydrożne, dawną cerkiew grekokatolicką w Smolniku z 1791 r. oraz dawną cerkiew w Chmielu z 1906 r. wraz z cmentarzem przy cerkiewnym i płytą nagrobną z 1641 r. Podczas wycieczki nasi „fotografowie” robili zdjęcia cudownych obiektów architektonicznych a osoby uzdolnione plastycznie szkice pięknych cerkwi. Oprócz doznań estetycznych dużo dowiedzieliśmy się o historii cerkiewek od naszego pana przewodnika.

Z niecierpliwością więc czekamy na następne wycieczki. W ramach tego samego projektu został zorganizowany plener malarski, który odbył się na terenie deptaka w Ustrzykach Dolnych. Malowaliśmy farbami olejnymi architekturę i przyrodę naszego miasteczka na materiałach dofinansowywanych z funduszu Unii Europejskiej. Warto dodać, że nasz plener wzbudzał niemałe zainteresowanie mieszkańców, bo w końcu nieczęsto widać kilkanaście młodych ludzi ze sztalugami w centrum spokojnego miasteczka. Niejednokrotnie ludzie podchodzili do nas i zaglądali nam przez ramię, chwając nasze „dzieła”. Inspirowała nas architektura, roślinność, a co niektórych nawet ławki, latarnie i kosze na śmieci! Jako ciekawostkę dodam, iż kilka osób pytało się, skąd przyjechaliśmy(!). Jak widać niewielu osobom „mieści się w głowie”, że młodzież z małego bieszczadzkiego miasteczka może wpaść na ciekawy pomysł. Były też raczej żartobliwe propozycje zakupu naszych obrazków. Również z tego samego projektu, na bieżąco, odbywają się wykłady z historii i historii sztuki dotyczące kultury, i historii żydowskiej, grekokatolickiej i rzymskokatolickiej, bo przecież my-młodzież powinniśmy wiedzieć jak najwięcej o terenie, na którym mieszkamy, powinniśmy znać historię naszej „małej ojczyzny” i właśnie dzięki projektom współfinansowanym przez Unię Europejską coraz więcej młodych ludzi ją poznaje. Efekty opisywanego programu zobaczymy na wystawach fotograficznych i plastycznych, które będą zorganizowane po jego zakończeniu. Programy, które opisałam w mojej pracy cieszyły się i cieszą nadal dużym zainteresowaniem ze strony młodych ludzi, czym należy się cieszyć, ponieważ na podstawie tego możemy stwierdzić, że młodzież ma swoje pasje (takie, jak np. fotografia czy malarstwo), które chętnie realizuje również na zajęciach pozalekcyjnych!

Reasumując dzięki projektom współfinansowanym przez Unię Europejską wiele zobaczyłam i sporo się dowiedziałam o moim terenie a także zachowałam mnóstwo wspaniałych wspomnień!